

EXPRESS



WIECZORNY ILUSTROWANY.

ROK I. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 18 PAŹDZIERNIKA 1923 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 10.000 | № 59

Pobyty ministrów w Łodzi.

Ministrowie dziś zwiedzają fabryki i konferują.—Magistrat przy okazji domaga się, jak zwykle, miliardowych kredytów, a prasę traktuje, jako niepotrzebny dodatek.

Zgodnie z zapowiedzią przybyli dziś do Łodzi o godz. 9-ej rano ministrowie: przemysłu i handlu, p. Przybyłowski, oraz pracy i opieki społecznej, p. Smólski, wraz z dyrektorem departamentu p. Dąbrowskim oraz inż. Rigmanem z ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Gości oczekiwali na dworcu przedstawiciele województwa z wojewodą Rembowski, naczelnikiem wydziału handlowo-przemysłowego Grocholskim, inż. Bajerm, przedstawiciele D. O. K. z gen. Małewskim, komisarz rządu Łyżki, przedstawiciele magistratu z prezydentem Cynarskim i wice-prezydentem Groszkowskim, inspektor pracy i przedstawiciele komendy policji pp.: Wróblewski i Roszkowski.

Przybyłych powitał wojewoda Rembowski, poczem goście odjechali do województwa, gdzie min. Smólski odbył konferencję w sprawie aprowizacji z przedstawicielami magistratu, którzy prosili p. ministra o udzielenie Łodzi kredytu aprowizacyjnego w sumie 100 miliardów marek. Min. Smólski w odpowiedzi stwier-

dził, iż Łódź nie przedstawiła dotychczas planu rozdziału tej żywności, a twierdzenie ławnika Bednarczyka, iż rzeczą

główną jest kredyt, a podział podrzędny, jest twierdzeniem nie do przyjęcia dla rządu. Sprawa kredytu powyższego spot-

ka się z wieloma trudnościami.

Następnie goście udali się na nabożeństwo żałobne do katedry.

Na godzinę trzecią wyznaczona jest konferencja w inspektoracie pracy, w której bierze udział min. pracy i przedstawiciele związków zawodowych.

Następnie wyznaczono także konferencję na godz. 6-tą z przedstawicielami przemysłu, w której wezmą udział obaj ministrowie.

Na cześć gości ministerjalnych magistrat łódzki wyda uroczysty obiad. Jest rzeczą wysoce charakterystyczną, iż poza, wbrew dotychczasowym zwyczajom łódzkim i zwyczajom na całym świecie, nie została zaproszona prasa.

Panowie z magistratu nie lubią widać, aby im się zbliżka przyglądać, w obawie, że im bliżej się na nich patrzy, tym więcej może być tematu do krytyki. Nie obawiajcie się, panowie! Z tego, że jadacie mięso nożem, a widelca używacie do skubania uszu — nikt użytku w prasie nie zrobi.

Japończycy na ofiary Cytadeli

Warszawski korespondent „Expressu” telefonuje:

Wojskowy attaché japoński złożył na ręce ministra Szeptyckiego 20,000,000 mkp. na rzecz ofiar wybuchu w Cytadeli.

Stany Zjednoczone cofnęły wizę p. Hammerlingowi.

Nasz warszawski korespondent donosi:

Jak dowiadujemy się, fakt cofnięcia wizy przedstawicielowi Polski, o którym mówił poseł Dąbski, zaszedł z sen. Hamerlingiem.

Wyjechał on, jak wiadomo, w charakterze delegata Polski w sprawie pożyczki razem z min. Kucharskim, nie znającym języków.

W charakterze urzędowego przedstawiciela otrzymał m. in. i wizę na wjazd do Stanów Zjednoczonych.

Wiza ta telegraficznie rozporządzeniem departamentu stanu do Paryża została cofnięta.

Stany Zjednoczone sen. Hamerlinga nie chcą wpuścić w swoje granice, a rząd p. Witosa poleca mu rokowania o pożyczkę!

Teatr Miejski.

Barwne widowisko sztuki L. Andrejewa p. t. „Ten, którego biją po twarzy” pełne dramatycznego napięcia, pierwszorzędných scen, zdobne efektami malarskimi i muzycznymi dziś będzie powtórzone po raz drugi.

W sobotę premiera komedji S. Kiedrzyńskiego p. t. „Jakoś to będzie”...

Z teki karykatur Artura Szyka.



Jeszcze jeden kandydat na ministra skarbu w Polsce.

Gen. Szeptycki podał się do dymisji.

Nasz warsz. koresp. donosi: Dowiadujemy się, że p. minister spraw wojskowych gen. Szeptycki już w ubiegłym tygodniu zgłosił na ręce p. prezesa ministrów prośbę o dymisję z powodu niepoehlebnej oceny jego działalności podczas ostatniej dysputy sejmowej. Wskutek wybuchu prochowni dymisja nie została załatwiona i prawdopodobnie będzie cofnięta.

Echa tragedji dwóch studentów łodzian.

Bogdan Gabler zmarł.

Dzisiejsza „Republika” przyniosła wstrząsająca wiadomość o zamachu samobójczym dwóch łodzian, słuchaczy politechniki warszawskiej: Bohdana Gablera i Dionizego Smoleńskiego.

Jak nam dziś telefonują z Warszawy mimo natychmiastowej operacji i usilnych zabiegów, Bohdan Gabler zmarł wczoraj w szpitalu św. Ducha. Przed śmiercią miewał chwile przytomności,

prosił wtedy, aby nie winić jego przyjaciela, gdyż dobrowolnie rozstaje się z życiem.

— Celuj w serce — rzekłem do kolegi, gdy wymierzył z rewolweru.

Druga ofiara śmiertelnego paktu, Dionizy Smoleński, również leży w szpitalu św. Ducha. Stan jego jest bardzo ciężki.

12 najznakomitszych łodzian.

Jutro ogłoszony będzie wynik ankiety „Expressu Wieczornego”.

Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem minął termin nadsyłania odpowiedzi na ankietę: „Dwunastu najznakomitszych łodzian”. Ogółem nadesłano 5228 odpowiedzi. Obliczanie głosów trwa i ostateczny rezultat ogłosi „Express” w piątek d. 19 października.

Nowe ceny chleba w Warszawie.

Warszawski korespondent „Expressu” telefonuje:

Począwszy od dnia dzisiejszego 18 b. m. ceny chleba zostały zmienione. Cennik ten uzgodniono w oddziale walki z lichwą przy Kom. Rządu w porozumieniu z grupą młynów i piekarń parowych. Cena chleba pyłowego za 1 klg. — 30,000 mk. została utrzymana, natomiast cena mąki pyłowej została obniżona z 35,000 na 31,000 mk. w hurcie.

Za cenę chleba sitkowego z 20,000 mk. za 1 klg. podwyższono do 22,000 mk., podwyższając analogicznie cennik mąki sitkowej do kwoty 22,500 za 1 klg.

Chleb razowy również zdrożał 1,000 na 1 klg. t. j. z 17,000 na 18,000 mk.

z teki karykatur Artura Szyka.

Spółczesny Napoleon Bonapartacz



czyli epopea o magistracie i gesiach Symchy Bechera.

Zgrzyty.

Wilk i baran.

Raz Wilk z barana zdzierł skórę,
Baran się w niebogłosy drze,
Lecz wnet od wilka dostał bure;
— Czemu tak beczysz, nędzny kpie?
Dreć cię dla twego dobra, szczerze,
Bez skóry luźno, ciasno w niej;
Mogę wyłożyć na papierze,
Ten temat, zrobi ci się lżej.

Lecz baran wzgardził te różkosze,
I żałośliwie beczał znów:
— — Panie zbrodniarzu, bardzo proszę,
Żryj dalej, lecz bez wzniosłych słów.
Na pamięć umiem moral wilczy
Dla naszych biednych owczych trzód;
Gdy wilk nas dąsi, niechaj milczy,
Bo powód jasny — — chciwość, gład.

Gdy banda wilcza drze cynicznie,
Budzi wśród trzód przynajmniej zgroze,
Lecz śmiać się trzeba sarkastycznie,
Gdy głosi przytem swe „ekspezo”.

Sat.

Powrotna fala.

Nasze gospodynie skarżą się...

Smutne a nawet tragiczne czasy nastały dla naszych gospodyń...

Niedość że „białać” muszą nad drożyzną i sztukować rozlatujący się na wszystkie strony budżet domowy, czekają ich teraz codziennie długie wędrówki w poszukiwaniu potrzebnych artykułów spożywczych.

Bo oto niedość na tem, że ceny doszły do fantastycznych wielkości, ale i powstał, a właściwie sztucznie zostaje wywołany brak artykułów pierwszej potrzeby.

Gwałtowne zmniejszenie się dowozu z jednej strony, a wykorzystywanie

sprzyjających koniunktur przez rzesze handlarzy i pośredników z drugiej — wytworzyły warunki analogiczne do czasów wojny i okupacji, gdy kupno artykułów spożywczych pierwszej potrzeby należało do zadań nader trudnych a nawet niebezpiecznych.

Mamy teraz i dnie „beźmieszne” „tygodnie bezcukrowe” i t. d.

Również i nabiła niema na rynkach w dostatecznych ilościach, to też wszelkiego rodzaju „zamlastki” tłuszczowe cieszą się wielkim popytem...

Nasze gospodynie skarżą się...

W. L.

P. Felicja Sękowska prowadzi biuro, które ma trzy działy: nauczycielski, handlowy i rolniczy.

W „Expressie” № 51 ukazała się wzmianka o pierwszorzędnym biurze nauczycielskim p. Felicji Sękowskiej, (Przejazd 14), która jedynie wskutek błędnej informacji, zarzucała biuru temu, iż prowadząc jedynie dział pośrednictwa nauczycielstwa zajmuje się pośrednic-

twem i w innych działach.

Wobec tego zaznaczyć należy, że biuro nauczycielskie p. F. Sękowskiej prowadzi również działy: rolny i handlowy, i cieszy się ogromnym zaufaniem w sferach nauczycielskich.

Pasażerowie wagonów sypialnych nie mogą otrzymać należnych im miejsc.

Jeden z poważnych obywateli łódzkich wystosował do międzynarodowego tow. wagonów sypialnych w Warszawie następujący list, który nadesłał nam w odpisie.

Dnia 6 b. m. syn mój, udając się w podróż do Niemiec, zwrócił się z wykupioną w Warszawie plackartą Nr. 07867 do konduktora Nr. 5677 z prośbą o udzielenie mu wyznaczonego w plackarcie miejsca w pociągu odchodzącym o godz. 22.05 z Łodzi w kierunku Zbąszynia. Konduktor ów, pomimo interwencji przedstawiciela władzy kolejowej, odmówił wskazania miejsca, tłumacząc się tem, że jakoby w podziale miejsc, znajdującym się w jego posiadaniu nie jest zaznaczone, iż miejsce dla mego syna jest sprzedane

dla pasażera z m. Łodzi, wobec czego syn mój, nie mogąc skorzystać z plackarty, zmuszony był wsiąść do zwyczajnego wagonu.

Ponieważ, zdarzenie to miało już miejsce po raz drugi, gdyż w czerwcu r. b. zonie mej wraz z dziećmi również nie udzielono miejsca za plackartą, uprzejmie proszę W. P. o wszczęcie dochodzenia w powyższej sprawie, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Jednocześnie zapytuję, czy pasażer łódzianin ma prawo korzystania z wagonów sypialnych, zaopatrzony się uprzednio w plackartę i jeśli tak, co winien uczynić, by móc skorzystać z wyznaczonego dlań miejsca.

Dokąd pójść?



Dziś! Dziś!

Monumentalnego arcydzieła filmowego

„Demon Ziemi”

Wielki dramat w 6-ciu aktach według tragedji Franka Wedekinda
W rolach głów. Asta Nielsen i Albert Bassermann.
Szczyt reżyserji! Najnowsza technika filmowa! Niebywała gra

Jaki pan, taki kram.

W państwie chaosu i dys-harmonji.

Jak rządzą „radcy” z Placu Wolności.

Charakterystyczną cechą pracy naszego chjeno-enpeerowskiego magistratu jest dziwna nieharmonijność i rozbieżność nawet w szczegółach jego wszystkich poczynani.

Ten stan rzeczy prowadzi do różnorodnych, często bardzo ostrych konfliktów, które w fatalny sposób potęgują chaos wszechwładnie rządzący we wszystkich prawie instytucjach naszych władz komunalnych.

Najjaskrawiej zgrzyty te ujawniają się w pracach referatu prasowego, który siłą rzeczy tego rodzaju fakty publikuje.

Ot np. opublikowanie wyroku komisji dyscyplinarnej w sprawie p. Bernarda Pilcera zostało wstrzymane przez komisję dyscyplinarną, a opublikowanie nastąpiło na skutek osobistego zarządzenia prezydenta Cynarskiego, który rozporządzeniem tem wkroczył w atrybucje komisji dyscyplinarnej, co doprowadziło do podania się tej komisji do dymisji.

Oprócz tego mieliśmy cały szereg wypadków, że pewne publikacje wydziału prasowego, nastąpiły na skutek osobistych zarządzeń członków prezydium magistratu, którzy wkraczają w kompetencje poszczególnych ławników, wytwarzali ostre konflikty wewnętrzne i powodowali wskutek fałszywego ujmowania tych spraw interpelacje na radzie miejskiej, zwracające się ostrzem przeciwko całkiem niewinnym w danych

wypadkach ławnikom.

Następnie uderzać musi całkowite nieskoordynowanie i brak kontaktu pomiędzy magistratem i komisjami radzieckimi.

Zdarzają się wypadki iż ławnicy nie są często poinformowani o wynikach obrad i uchwałach delegacji radzieckiej, tembardziej iż zdarzają się często wypadki nieobecności spóźniania się przedstawicieli magistratu na posiedzenia delegacji.

Pod tym względem rekord bierze wydział gospodarczy, kierowany przez p. Bednarczyka, który uważa za główne swe zadanie ignorowanie uchwał komisji radzieckiej.

P. Bednarczyk zasadniczo traktuje stanowisko swoje mocno lekceważąco i nie uważa za stosowne nawet pozostawanie w kontakcie ze swym wydziałem.

Najjaskrawiej charakteryzuje ład magistracki system rozmieszczania urzędów w poszczególnych lokalach.

Zamiast oszczędzać i wykorzystywać i tak szczupły zapas rozporządzanych lokali, umieszcza się np. referat prasowy, w którym pracują „aż” 2 osoby w ogromnej sali, podczas gdy delegacja wydziału handlowego i biura zatrudniające kilkanaście osób gnieździć się muszą w małych pokojkach.

Te drobne szczegóły dosadnie charakteryzują gospodarkę naszych pseudo ojców miasta.

Lux.

Po zlikwidowaniu zatargu z pracownikami miejskimi.

Pod presją opozycji.

Długotrwały zatarg magistratu z pracownikami komunalnymi został w zasadzie zlikwidowany...

Coprawda już kilkakrotnie zatarg ten był „likwidowanym”, by potem wskutek niedotrzymywania przez magistrat zobowiązań, rozpoczynał się ab ovo...

Magistrat przez cały czas nie był skłonny do zlikwidowania zatargu, który wybuchł właśnie na podłożu ekonomicznym, miał jednakże poważny moment zawodowy — sprawę przyjmowania i wydalania urzędników oraz sprawę redukcji.

Szczególnie żądania urzędników co do tej ostatniej sprawy były magistratowi mocno nie na rękę, to też, gdyby nie presja opozycji w postaci wniosku nagłego P.P.S. w tej sprawie na forum rady miejskiej, zatarg ten niechybnie doprowadziłby do strejku...

Nie chcemy wątpić, iż magistrat lojalnie wykona przyjęte na się zobowiązania i nie będzie przez wywoływanie zatargów z pracownikami miejskimi, wytwarzał sytuację, grożących gospodarce komunalnej poważnymi powikłaniami.

Ex.

Nowa podwyżka akcyzy od zapalek.

Warsz. korespondent „Expressu” telefonuje:

Ustanowiony podatek od zapalek w wysokości 600 mk. podwyższony został na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów do 100 mk. od pudełka, zawierającego do 60 zapalek. Książeczki z zapalkami, zawierające do 30 zapalek mogą być po dwie oklejone jedną opaską podatkową.

Rozporządzenie to weszło w życie z dn. 15 października 1923 r.

Ogonki w uniwersytecie.

Pomimo kilkuletniej już praktyki, sekretarjat uniwersytetu warszawskiego nie poczynił żadnych uproszczeń ani udogodnień w załatwianiu formalności uniwersyteckich. Obecnie jak i w ubiegłym roku rzesze studentów wyczekują całymi dniami w długich ogonkach przed okienkami sekre-

Warszawska giełda walutowa.

(Telefonem od sprawozd. giełdowego „Expressu“.)

GOTÓWKA.
Dolary 995,000—980,000
CZEKI.
Nowy Jork 995,000—980,000
Londyn 4,625,000—4,470,000
Paryż 60,500—58,500
Berlin 0,0001
Szwajcaria 184,000—175,000
Belgia 51,300

Rynek dewizowy

Zarówno na przed giełdach w Warszawie, jakoteż w obrotach prywatnych w Łodzi, dolar wykazuje mocną tendencję. Na razie trudno zorientować się, czy poza ogólnymi przyczynami skarbowymi, istnieją bezpośrednie giełdowe, których centra leżą zagranicą. Arbitraż na wczorajszy Zurych wynosi dla wypłaty na New Jork 934,000 — na dzisiejszy Gdańsk 1,093,000. Właśnie na tym poziomie kształtują się kursy zarówno na przed giełdach warszawskich, jakoteż w obrotach prywatnych w Łodzi. Przed południem obracano na tutejszym rynku po 1,075,000, przy powściągliwej podaży i wzmocnionym pobyć.

Warszawska giełda akcyjna.

Bank Dyskontowy 1775
Bank Handlowy 805—790—800
Bank dla H. i P. 260—265 (1) 300—270
Bank Kredytowy W. 170
Pustelnik 255
Bank Małopolski 320—315
Bank Przemysłowy W. 300
Bank Przem. Lwów 155—145
Bank Zachodni 1100
Bank Zw. Ziemian 80—85
Bank Zj. ziem. Pol. 400
Bank Zw. Sp. Zarob. 500
Lilpop 180—170 (1) 185—155—170
(2) 185—200—185
Ceraan 50—65
Sole potas. 1525—1575
Kijewski 600—710—700
Pułk 115—100—110
Spiess 400—385—400
Polbal 30—45—42 i pół
Wilk 165—150—160
Zach. Tow. dla H. i P. 90
Czersk 455 III em. 275—290—265
Częstocice 10,000 (4) 10 i pół—10,000
Gosławice 600
Mielów 400—365
Cukier 2085—2400—2625
Fiolet 240
Jary 60—50
Drzewo 70
Cegiński 210—195—200
Nobel 310—340—335
Spirytus 700 (3) 775 (4)
Konopie 190—185—200
Polski Lloyd 55—70
Ortwein 120—130—120
Ostrowiec 3200—3050—3075
Parowozy 120—115
Pocisk 200—195
Rohn 275—310—300 IV em. 230—240
Rudzki 825 (1) 950—870 (2) 1050—900
Starachowice 1000—850—925
Trzebień 190
Ursus 320—300—350
Zieleniewski 4000—3950—4000
Węgiel 1850—1950—1900 (1) 1950—
1900 (2) 2200—2050—2100 (3) 2350—
2150—2170
Norblin 350—350—350 (1) 400 (430—
480—470
Zawiercie 114—118—114

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Belgia 50950
Berlin 0,0001
Chrystjanja 172000
Holandia 384000
Kopenhaga 172000
Londyn 4,440,000
Nowy Jork 969000—975000
Paryż 59300
Praga 28200
Szwajcaria 176000
Sztokholm 258000
Wiedeń 13,60
Włochy 45000

DRUGIE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Nowy Jork 1,025,000

TRZECIE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Londyn 4,600,000
Nowy Jork 1,025,000
Tendencja dla walut mocna dla akcji mocniejsza.

CZWARTE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Londyn 4,600,000
Nowy Jork 1,025,000 — 1,015,000
Tendencja mocna.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA GDANSKA

GDANSK, 18 października. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“.)
Marka polska 7500
Nowy Jork 6500

DRUGIE NOTOWANIA GDANSKIE

GDANSK, 18 października. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“.)
Marka polska 9500
Warszawa 8000

Zyrardów 105—117 i pół — 115
Belpol 30
Borkowski 180—162 i pół—165
Jablkowscy 46—44—50
Żegluga 29—31
Chodorów 1375—1300
Chmielów 400—380
Haberbusch 1675—1505—1600
Kabel 210
Korek 50—55—50
Kłucze 210—225—220
Majewski 5500—5300
Polska Nafta 105—115
Pol. przem. naft. 310—300—315
Siła światła 230—220
P. T. G. 1300
Fabr. maszyn 700—670—680

Związki zawodowe w sprawie umów emigracyjnych.

Warsz. korespondent „Expressu“ telefonuje:

Wśród sfer robotniczych coraz wyraźniej ujawnia się zainteresowanie wszelkimi umowami emigracyjnymi zawieranymi przez rząd polski z obcymi państwami.

W związku z tem na wczorajszą konferencję, która odbyła się w M. Pracy i O. S. pod przewodnictwem vice-ministra Simona w sprawie konwencji emigracyjnej polsko-francuskiej, zaproszeni w charakterze informacyjnym przedstawiciele związków zawodowych polskich, pp.: Olszewski, Bernatowicz i z komisji op. społ. ks. Kaczyński.

ZARZĄD MIĘDZYKRAJOWEGO BIURA PRACY.

GENEWA, 17 października (PAT) — Zarząd międzynarodowego biura pracy wybrał na swoim wczorajszym posiedzeniu przewodniczącym przedstawiciela Francji i Fontaina, vice-przewodniczącymi zostali wybrani: przedstawiciel pracobiorców Charliou (Belgia) oraz przedstawiciel pracodawców — Oudegest — (Holandia).

Giełdy zagraniczne.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA BERLINSKA.

BERLIN, 18 października. (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“.)
Nowy Jork 8,250,000,000
Londyn 37 miliardów
Paryż 499 milionów
Wiedeń 12,800,000
Praga 246,400,000
Włochy 375,500,000
Belgia 431,200
Szwajcaria 1,580,000,000
Holandia 3,200,000,000
Tendencja mocna.

GIEŁDA NEW-YORSKA.

NOWY JORK, 17 października
Kurs dzienny 4 i trzy czwarte
Londyn 4,53
Londyn 60 dni 4,50
Paryż 6,05
Amsterdam 39,20
Kopenhaga 17,56
Praga 2,99
Berlin płacono 0,000,000,02
Berlin żądano 0,000,000,02 i jed. ósm.

GIEŁDA PARYSKA.

PARYŻ, 17 października
Niemcy 0,000,003 i trzy czwarte
Ameryka 16,65 i pół
Belgia 86,30
Anglia 75,48
Holandia 653 i pół
Włochy 75,70
Szwajcaria 299 i pół
Hiszpanja 226
Bukareszt 775
Praga 49,60
Wiedeń 23,50
Sztokholm 439. i trzy czwarte.

GIEŁDA WIEDŃSKA

WIEDŃ, 17 października.
Amsterdam 27780
Berlin 0,106
Bukareszt 329
Londyn 321300
Nowy Jork 70935
Sofia 680
Zurych 12736
Zagrzeb 832
Bruksela 3674
Chrystjanja 10880
Madryt 9480
Paryż 4302
Sztokholm 18520
Belgrad 832
Budapeszt 380
Kopenhaga 12380
Mediolan 3214
Praga 2111
Warszawa 675—775 za 10 tys.

GIEŁDA AMSTERDAMSKA.

AMSTERDAM, 17 października.
Londyn 11,25 i pół
Paryż 15,30
Kopenhaga 44,80
Chrystjanja 39,45
Madryt 34,60
Praga 757 i pół—762 i pół
Berlin 0,40 za miliard
Szwajcaria 45,75
Sztokholm 67,32 i jedna czwarta
Nowy Jork 254 i siedem ósmych
Włochy 11,60
Helsingfors 675—685
Wiedeń 0,0035 i siedem ósmych
Bruksela 13,20

GIEŁDA KOPENHASKA.

KOPENHAGA, 17 października.
Londyn 25,80
Paryż 34,65
Amsterdam 223,90
Helsingfors 15,25
Nowy Jork 570 i pół
Antwerpia 29,85
Sztokholm 150,35
Praga 17,00
Hamburg 250 za miliard
Zurych 102,45
Chrystjanja 88,25

GIEŁDA SZTOKHOLMSKA.

SZTOKHOLM, 17 października.
Londyn 17,18
Szwajcaria 68,15
Chrystjanja 58,90
Praga 11,40
Paryż 23,10
Amsterdam 149
Waszyngton 373

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK, 17 października — Do wóz do portów Atlantyku i Golfu 35,000, wewnątrz kraju 35,000, wywóz do Anglii 2,000, na kontynent 21,000, loco 30,05, na październik 29,55, na listopad 29,10, na grudzień 28,95—28,98, na styczeń 28,45—28,50, na marzec 28,52—28,56, na maj 28,58—28,58, na lipiec 27,98—27,98, na sierpień 27,00—27,00, na wrzesień 26,20—26,20—26,00

NOWY ORLEAN, 17 października — Loco 29,50, na grudzień 27,46, na styczeń 27,32, na marzec 27,25, na maj 27,10, na lipiec 26,75

LIVERPOOL, 17 października — Na styczeń 16,16, na marzec 15,88, na maj 15,11, na lipiec 15,25.

BREMA, 17 października — Bawełna amerykańska. Cena za 1 kg. 4 miljarde 0,14 miljonów nimn

ZGON MIKOŁAJA CHOMIAKOWA.

W Belgradzie zmarł w tych dniach b. prezes III dумы państwowej Mikołaj Chomiakow. Zmarły był synem znanego idealisty słowianofila Aleksego Chomiakowa. Wszedł do III dумы z ramienia partii „październikowców“ należąc do jej skrzydła liberalnego i uczciwego. Jako przewodniczący III dумы zyskał sobie wielką popularność przez swoją dobroduszność i jowialność, dzięki którym nieraz wychodził zwycięsko z burz parlamentarnych, utrzymując się na stanowisku bezstronności i sprawiedliwości względem obu skrzydeł.

W stosunku do Polski ś. p. Mikołaj Chomiakow zachowywał zawsze życzliwość w pamiętnej sprawie chełmskiej nie popierał nacjonalistycznych projektów swojej partii. Po upływie kadencji III dумы żadnie wybitniejszej roli w życiu politycznym nie odgrywał.

POWIEŚCI, NOWELE I ROMANSE

w językach polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim
poleca w wielkim wyborze
Czytelnia Nowości Alfreda Straucha
Ul. Prez Narutowicza (Dzielnia) 14.
Tel. 18-85.
Abonament miesięczny 80,000 mk.

BEZ KONKURENCJI!

Najtańsze w Łodzi.
MASZYNY DO PISANIA „HEROTNE“
poleca ze składu
Agencja Sprzedaży Maszyn Biurowych
ul. Główna 38 m. 3.

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty W. PROSS
: 145 Piotrkowska 145 :
Plombowanie, wprawianie zębów.
Opłata podług taksy.

Zagubiony weksel

Nr. 389 na Mkp. 7.500.000 wystawiony przez Lezer i Klein Rzeszów na zlecenie S. Simonowicza płaćny w Rzeszowie d. 10. 10 r. b. i niniejszym weksel unieważniam.
759—1

J. Simonowicz.

CYRK A. Ciniselli
Konstantynowska 16. Dzisiaj i codziennie Program No 3.
Niebywale atrakcyjne. student udziela lek-
i zbiorowo. Piotr-
ceny niższe Dziś kowska 16, m. 22.

